

Pożyczki gotówkowe z PKO i SOP

Najnowszy numer Monitora Polskiego przynosi zarządzenie Ministra Finansów w sprawie udzielania pożyczek gotówkowych dla ludności. Pożyczki te mogą uzyskać osoby pozostające w stosunku pracy lub w stosunku służbowym, jeśli przepracowały w danym zakładzie pracy co najmniej 3 miesiące. Ta sama klauzula dotyczy osób wykonujących pracę na kładce oraz zatrudnionych na podstawie umów agencyjnych lub umów — zlecen.

Pożyczki gotówkowe mogą być udzielane w wysokości do 20 tys. zł (na potrzeby wynikłe ze strat spowodowanych pożarem, powodzią, kradzieżą lub innymi klęskami żywiołowymi), 50 tys. zł na remonty mieszkań lub domków jednorodzinnych oraz w wysokości 100 tys. zł na inne, uzasadnione i pilne potrzeby. W wyjątkowych wypadkach — zastrzeżonych do decyzji naczelnego dyrektora PKO oraz prezesa Zarządu Centralnego Związku Spółdzielni Oszczędnościowo-Pożyczkowych — górna granica pożyczki może być podniesiona do kwoty 200 tys. zł.

Pożyczkę do wysokości 20 tys. zł mogą uzyskać również inwalidzi na zakup protez oraz innego sprzętu, służącego do podniesienia sprawności fizycznej.

Splaty pożyczek, które udziela się na podstawie umowy — poręczenia lub kaucji w postaci wkładu na książeczce oszczędnościowej lub bonów oszczędnościowych PKO — rozłożone są na 3-letnie raty miesięczne. W wyjątkowych wypadkach przy pożyczkach sięgających kwoty 200 tys. zł. termin spłaty może być rozłożony na okres do 10 lat. (PAP)

Napoje alkoholowe po nowych cenach

Od poniedziałku 21 bm. obowiązują — jak wiadomo — nowe, podwyższone ceny detaliczne wyrobów alkoholowych. Zgodnie z powyższymi postanowieniami, ceny napojów spirytusowych, czystych i gatunkowych podniesione zostały średnio o około 23 procent, win i miodów pitnych krajowych od 25 procent do 33 procent; odpowiednio wyższe są też ceny importowanych win gronowych.

Dla przykładu podajemy, że 1/2 litra czystej wódki o mocy 35 procent kosztuje obecnie 64 zł (poprzednio 50 zł), a wódki czystej wyborowej o mocy 40 procent — 85 zł (zamiast 63 zł). Wódka wyborowa eksportowa „Krakus” kosztuje 100 zł za 1/2 l butelkę, tj. o 20 zł drożej, również o 20 zł drożej.

Nowe placówki pocztowe w Poznaniu i Wielkopolsce

Sieć placówek pocztowych w Poznaniu i województwie zwiększona zostanie o dalszych 7 urzędów. W Poznaniu w bieżącym roku działalność rozpocznie Urząd Pocztowy nr 46 na Osiedlu Jagiellońskim — (placówka o charakterze nadawczym). Podobny profil mieć będzie Urząd Pocztowy 47 na Osiedlu Przyjaźni. Nato miast mieszkańcy osiedla Junikowo otrzymają placówkę pocztową przy ulicy Jawornickiej. Tutaj będzie się przeżył tak przyjmować, jak i doręczać.

Nowe urzędy powstaną też w Krotoszynie (Krotoszyn-3) przy alei Powstańców Wielkopolskich i nadawczo-odbiorczy w Osieku Małym powiat Koło. Oddziały nadawcze zostaną utworzone w pocztowych urzędach dworcowych w Ostrowie Wielkopolskim i w Gnieźnie. (len)

POGODA

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami i lokalnymi rozproszonymi opadami. Wiatr w południe w kierunku zachodnim. Temperatura maksymalna od 1 do 4 stopni. Tylko na zachodzie około 6 stopni. Wiatry umiarkowane z kierunków zachodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig

Str. 2 — GŁOS — 23 I 1974

Drogie złudzenia

(Od własnego korespondenta z NRF)

W Niemieckiej Republice Federalnej co jakiś czas podnosi się krzyk w pismach rewizjonistycznych, że strasza krzywdą dzieje się tym wszystkim, którzy chcieliby się przenieść do NRF, bo tam gdzie mieszkają nie czują się dobrze i nie mają warunków do życia na właściwym poziomie.

A jak jest rzeczywiście? Oto drobny przykład, wzięty z jednego z ostatnich numerów gazety zachodniemieckiej „Der Tagesspiegel”.

Przed Oberlandesgericht w Hamm odbyła się ostatnio rozprawa przeciwko jednej z firm handlowych. Jako poszko-

dowana strona występowała rodzina G. (gazeta nie podaje pełnego nazwiska), mieszkająca w obozie dla przesiedleńców, a przybyła z Polski.

Wkrótce po przybyciu do obozu rodzina G. namówiona została przez jedną z firm handlowych do zamówienia kompletnego urządzenia do mieszkania za cenę 9.781 marek, mimo, że nawet nie miała na dzień na otrzymanie tego mieszkania. Po jakimś czasie wreszcie zaistniało im na co się brało. Stwierdzili bowiem, że uposażenia w NRF wcale nie są tak wysokie, jak im się wydawało i po prostu nie starczyło na tak wysokie wydatki.

Nie mogli nawet marzyć o tym, żeby kiedykolwiek móc spłacić prawie 10.000 marek firmie handlowej w Gelsenkirchen, w której zakupili wyposażenie do przyszłego mieszkania. Trzeba bowiem za nie także zapłacić — i to niemało, albo czekać wiele lat zanim otrzymają przydział na mieszkanie z budownictwa dla mało zarabiających. Zaczęli więc pertraktować z firmą usiłując unieważnić podpisaną już umowę. Tłumaczyli się, że nie znają przecież niemieckiego i nie mogli się zorientować w jaką pakują się kabałę finansową. Przedstawiciele firmy nie chcieli się wzruszyć sytuacją biedaków i żądali twardo; albo zapłacenia całej sumy za wszystkie zakupione rzeczy albo co najmniej 2445 marek za odstąpienie od zakupu.

Żądne argumenty ani błagania rodziny G. nie pomogły. Zrozpaczeni trafili wreszcie do sądu, który znalazł jakąś interpretację, prawą, pozwalającą na unieważnienie podpisanej umowy.

Podobnych wypadków jest oczywiście znacznie więcej, tylko, że rzadko kończą się one tak szczęśliwie dla tych, którzy nabrali się na „złote życie” w NRF.

Kierownictwa obozu dla przesiedleńców doskonale zna

Wysokie odznaczenia dla załogi „Sojuza-13”

Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, N. Podgorny wręczył wczoraj na Kremlu odznaczenia dowódcy pojazdu kosmicznego „Sojuz-13”, P. Klimukowi i inżynierowi pokładowemu, W. Lebiediewowi.

Za pomyślne wykonanie lotu orbitalnego obaj kosmonauci otrzymali tytuły „Bohaterów Związku Radzieckiego”, „Ordery Lenina” i medale „Złota Gwiazda”. (PAP)

Spór o bezludne wyspy

Od początku tego roku wyraźnie wzrasta napięcie między ChRL a Południowym Wietnamem, ściślej — reżimem sajońskim. Agencja Sinhua doniosła 19 bm., że doszło do starć między siłami zbrojnymi ChRL a wojskami sajońskimi w rejonie wysp Sisa, należących do Archipelagu Paracelskiego. Odbyła się nawet bitwa morska między okrętami chińskimi i sajońskimi, w rezultacie której obie strony poniosły straty w okrętach. Według informacji Sajgonu, już 17 bm. doszło na jednej z wysp do walki, w których zginęło trzech żołnierzy sajońskich.

Paracele są — a w każdym razie były do niedawna — prawie bezludnymi wyspami, pozbawionymi nawet wody do picia. W początkach września ub. roku Sajgon opublikował dekret, włączający 11 spośród 22 maleńkich wysepek paracelskich do prowincji Phuoc Tuy, położonej na Wschód od Sajgonu. Wysepki te znajdują się na Morzu Południowo-Chińskim w odległości 430 km od Południowego

przedstawicieli tych różnych firm, którzy czekają przed bramami obozów, aby wkręcić im telewizory, pralki, czy też meble. Z zapłatą za te rzeczy można poczęść, nęcąc przedstawicieli. Niedługo przecież będziecie świetnie zarabiać, a poza tym dostaniecie dużo pieniędzy od rządu za przesiedlenie.

Przesiedleńcy pławią się w tak wychwalanym dobrobycie i cudzie gospodarczym NRF i kupują. Później okazuje się, że zarobki znacznie odbiegają od słodkich wyobrażeń a tzw. pomoc państwowa też nie sięga marzeń nabranych. I wtedy dopiero zaczynają się kłopoty ze skutkiem jak wyżej. Nie wszystko bowiem złoto co... mówi pewne przysłowie, pewnego narodu.

HENRYK TYCNER

Miasteczka i gminy po laur gospodarności

Przed 7 laty 360 miasteczek stało się po raz pierwszy do konkursu „Mistrz gospodarności”. W obecnym konkursie — szóstym już z kolei — uczestniczy 555 miast, w tym 276 — do 5 000 mieszkańców oraz 297 — liczących od 5 000—15 000 mieszkańców.

Najsilniej reprezentowane jest województwo poznańskie, z którego zgłosiło się 80 miejscowości.

Kraje rozwijające się przeciwko dominacji monopoli naftowych

Wszystkie zle strony zależności wielu państw trzeciego świata od międzynarodowych koncernów naftowych ujawniły się jaskrawo w związku z wzrostem cen ropy i trudnościami z zapewnieniem dostaw paliw płynnych. Trudności te pobudziły jednak państwa rozwijające się do podjęcia kroków przeciwko dominacji monopoli, jako pośredników w imporcie i przerobie ropy oraz dystrybutorów benzyny i olejów napędowych. Oto doniesienia z ostatnich kilku dni:

— Parlament Ludowej Republiki Konga uchwalił ustawę o nacjonalizacji mienia zachodnich spółek naftowych na terytorium kraju i o zakazie ich działalności. W ten sposób położono kres spekulacjom „Shella”, „Texaco” i innych spółek, próbujących wykorzystywać kryzys naftowy do zwiększenia swych zysków w LRK.

— Rząd Zairu upaństwowił sieć sprzedaży produktów naftowych, należącą do spółek zachodnich.

— Indie postanowiły dokonać stopniowej nacjonalizacji miejscowej filii amerykańskiego towarzystwa naftowego „Esso”. Rząd wykupił 74 procent udziałów filii, a resztę udziałów przejmie w roku 1981. (PAP)

Wietnamu. Jeszcze przed ogłoszeniem wspomnianego dekretu, a do kładniej od 1971 roku Sajgon utrzymywał tam mały garnizon wojskowy i zbudował na jednej z wysepek stację radarową. Dopiero później okazało się, że nie chodziło tylko o strategiczne znaczenie Paraceli.

Spór o bezludne wyspy rozpoczął się w chwili, gdy filipiński senator Roman Mitra oświadczył, że w czasie „łowienia ryb” u wybrzeży jednej z wysepek został ostrzelany przez „żołnierzy sojuszników wojsk”. W ślad za tym prezydent Filipin zaprotęstował przeciwko obecności na wyspach ponad 500 żołnierzy taiwańskich i stwierdził, że stanowi to pogwałcenie zasady powiernictwa sił alianckich nad wyspami sprawowanemu zgodnie z układem pokojowym z Japończykami z 1951 roku. Wówczas jednak żadna ze stron nie rezygnowała z własnościowych pretensji do wysp.

Burza wybuchła w połowie ubiegłego roku, kiedy okazało się — a zdradził oficjalny organ prasowy partii Thieu — że na bezludnych wyspach znajdują się złoża żelaza, miedzi, ołowiu oraz pokłady poszukiwanego naturalnego gazu.

Po wprowadzeniu płynnego kursu franka

Zaniepokojenie uprzemysłowionych państw kapitalistycznych

Decyzja w sprawie wprowadzenia płynnego kursu franka wywołała wielkie zaniepokojenie zarówno członków EWG, jak i innych wysoko uprzemysłowionych krajów kapitalistycznych.

Prasa zachodnioeuropejska nie oświadczyła, że konsekwentnie uważa to za „dziką dewaluację” franka, która może przeszkodzić projektowi utworzenia unii walutowo-gospodarczej EWG, przewidzianej na rok 1980. W Stanach Zjednoczonych natomiast krąży pogłoski o możliwości rewaluacji dolara.

W poniedziałek wieczorem po 4 godzinach obrad zakończyło się w Brukseli posiedzenie ministrów finansów 5 krajów członkowskich EWG: NRF, Belgii, Holandii, Luksemburga i Danii, zwołane dla omówienia skutków wprowadzenia płynnego kursu franka. Powzięto decyzję utrzymania dotychczasowego systemu stałych kursów walut w stosunkach między państwami EWG, w tym z Francją.

Amerykański sekretarz skarbu George Shultz na konferencji prasowej w Waszyngtonie

Arabowie i „La Stampa”

Przywódca Libii — pułkownik Kaddafi nie należy do osób obdarzonych poczuciem humoru. Tak przynajmniej twierdził znany włoski dziennik „La Stampa”. Wniosek taki nasunął się redaktorom tego dziennika po opublikowaniu na jego łamach rzekomych rewelacji na temat kulisów życia Kaddafiego, utrzymującego jakoby harem w Szwajcarii; asetyczny przywódca libijski poczuł się tymi informacjami głęboko dotknięty i skłoniło go to nawet do żądania usunięcia z redakcji fanatazujących reporterów.

Zadanie to zbiegło się z wnioskiem arabskiego biura bojowego krajów współpracujących z Izraelem — o zwolnienie ze stanowiska naczelnego redaktora „La Stampy”. Dziennikarz ów, nazwiskiem Arrigo Levi, znany ze swych syjonistycznych poglądów — zdaniem biura — prowadził od lat kampanię propagandową wymierzona przeciwko państwu arabskiemu.

Oczywiście, postulaty arabskie zbyły by milczeniem, gdyby nie fakt, iż „La Stampa” jest dziennikiem należącym do „Fiatu”. Zaś stosunki handlowe tej firmy ze światem arabskim są rozległe; „Fiat” zainwestował około 50 milionów dolarów w państwach arabskich, jego fabryki samochodów znajdują się w Maroku i Egipcie.

Trudno, rzecz jasna, przewidzieć, czym zakończy się ów konflikt. Jedno wszak wydaje się pewne. Jeśli „La Stampa” nie zmieni prozaiskiej orientacji „Fiat” poniesie straty materialne. (jw)

zu ptasiego — guana, i co najważniejsze — że na szelfie kontynentalnym oraz na wyspach paracelskich znajdują się złoża ropy naftowej. Sajgon udzielił już koncepcji zagranicznym przedsiębiorstwom naftowym na wiercenia, za co otrzymał 16,5 mln dolarów i sporo obiecuje sobie po udziale w zyskach z eksploatacji tych złóż.

Ujawnienie tych faktów spowodowało, że do Archipelagu zgłosiły roszczenia Filipiny. Na tymczasowo odezwał się reżim taiwański twierdząc, że wyspy Sisa i Nausza stanowią nieodzowną część „Republiki Chin”, czyli Taiwanu. Pekin nie pozostał w tyle. Prasa chińska rozpoczęła publikację artykułów udawających, iż „Archipelag jest bezspornie częścią terytorium ChRL”. Jak się okazuje, nie ograniczono się tylko do artykułów. Wiele faktów zdaje się świadczyć o tym, że bitwa morska jest po czątkiem, a nie końcem walki o bezludne Wyspy Paracelskie.

LONGIN ZARĘBA

Umowa między Polską i NRD

Dalsza współpraca służby zdrowia

Medycyna pracy, immunologia i profilaktyka chorób zakaźnych, choroby serca i układu krążenia, zastosowanie technik w medycynie oraz choroby nowotworowe — to zasadnicze kierunki dotychczasowej współpracy środowisk medycznych Polski i NRD.

Wczoraj w Warszawie podpisana została rozszerzona umowa o dalszej współpracy resortów zdrowia obu państw. Obejmuje ona m. in. zasady bezpośredniej współpracy niektórych instytucji naukowych, znacznie zwiększa liczbę pracowników wyjeżdżających na praktyki i szkolenia. (PAP)

Na łamach Monitora Polskiego

Racjonalna gospodarka kadrami

Jednym z istotnych elementów racjonalnej gospodarki kadrami jest kwestia rozmieszczenia siły roboczej oraz zapewnienie zorganizowanego dopływu pracowników zamiejscowych do zakładów pracy. Uporządkowaniu tych spraw poświęcona jest uchwała Rady Ministrów w sprawie werbunku pracowników, która ukazała się w ostatnim, drugim numerze Monitora Polskiego ze stycznia br.

Zgodnie z ustaleniami uchwały, werbunkiem takim mogą być objęci kandydaci na pracowników z wyjątkiem absolwentów szkół wyższych. Wербunek na terenie kraju mogą prowadzić tylko te zakłady pracy, które posiadają odpowiednie zezwolenie wydane przez resort pracy, plac i spraw socjalnych. Zgodnie z werbunkiem pracowników z terenu danego województwa, na którym zlokalizowany jest zakład pracy, wydaje wojewoda.

Werbunki międzywojewódzkie mają pierwszeństwo, przy czym istniejące uprawnienia ustala corocznie Ministerstwo Pracy, Plac i Spraw Socjalnych w porozumieniu z zainteresowanymi resortami. Nowo przyjmowani za drogą pracowników powinni zostać ocenieni szczególnie opieką, poinformowani o warunkach pracy, możliwościach zarobkowych i mieszkaniowych.

Fiasko rozmów

Dokończenie ze str. 1
W realizacji postulatów górniczych ogólna racja stanu go spodarki, ignorując jednak ogrom strat wynikających z obowiązującego w kraju trzydniowego tygodnia pracy.

W przeprowadzonym na forum Izby Gmin głosowaniu na temat polityki gospodarczej i społecznej, konserwatywnego rządu Heatha rząd brytyjski uzyskał zwycięstwo nad opozycyjną Partią Pracy otrzymując 18 głosów przewagi. Debatę parlamentarną nad wnioskiem o wotum nieufności, zgłoszona przez opozycję labourystowską, zakończyła się w gorącej atmosferze, ponieważ deputowani dowiedzieli się o fiasku poniedziałkowych rozmów przedstawicieli rządu ze związkowcami.

Zwycięstwo rządu 18 głosami jest uważane w Londynie za „normalne” i odpowiadające układowi sił w Izbie Gmin.

PAP

GŁOS WIELKOPOLSKI. Poznań ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego) Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji) Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny). Zbiłut Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18 Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18 Sekretarz redakcji 648-85 Dział miejski 659-39 Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa - Książka - Ruch” - Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i terminy druków ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Reklamodawcy nie zamawiających nie zwracamy. Druk PZG Im. M. Kasprzaka - Poznań

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17.50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł) rok (208 zł), przyjmuje za pośrednictwem blankietów PKO. Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa - Książka - Ruch” ul. Zwirzywiecka 9. 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe. Indeks nr 35029 F-11

By ogółowi żyło się lepiej

Partia podejmuje śmiały i ambitny program przyspieszenia — trwającego konsekwentnie od 3 lat — procesu podnoszenia stopy życiowej społeczeństwa. Wywnioskowano go na XII Plenum KC PZPR, w toku rozpatrywania przebiegu realizacji postanowień I Krajowej Konferencji Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Z wycieczkami tego programu mamy możliwość zapoznać się w przemówieniu sejmowym prezesa Rady Ministrów — Piotra Jaroszewicza. Przedsięwzięcia zmierzające do poprawy standardu życia narodu zakrojone są na ogromną, niespotykaną dotychczas skalę. Wystarczy powiedzieć, że przewiduje się objęcie ponadplanowymi podwyżkami płac w bieżącym 5-leciu pozostałych 4 mln pracowników gospodarki społecznej. Jak wiadomo, w ciągu ostatnich 3 lat podniesiono płace ok. 6,7 miliona pracowników (w tym 2,2 mln — przed planowanym terminem). Średnioroczne tempo wzrostu przeciętnej płacy było w latach 1971—1973 prawie 4-krotnie większe niż w ubiegłej 5-latce, wyniosło bowiem 7,4 proc. wobec 2 proc. poprzednio. Przrost przeciętnej płacy wynikał zarówno z tytułu przeszerzegowań, jak i zwiększonego odpłacania wzrostu wydajności pracy i awansów.

Na mocy ostatnich decyzji, łącznie w zasadzie wszyscy ludzie pracujący w gospodarce społecznej otrzymają w latach 1971—1975 wyższe wynagrodzenia. Wypada w tym miejscu przypomnieć, że uchwała VI Zjazdu PZPR zakładała wzrost płac realnych w całym 5-leciu o 17—18 proc. Do roku 1973 podniosły się one już o ok. 24 proc., zaś lata 1974 i 1975 mają — zgodnie z postanowieniami — przynieść dalszy wzrost płac realnych o ok. 5 proc. rocznie.

Nie koniec na tym. Bo przecież równocześnie zamierza się rozwiązać w bieżącym i przyszłym roku szereg ważnych problemów społecznych określonych grup ludzi oraz przeznaczyć dodatkowe pokaźne środki na szybszy rozwój produkcji zwierzęcej i bazy paszowej, co także przyniesie wzrost dochodów — ludności rolniczej.

Nie zatrzymaliśmy się zatem na zrealizowaniu uchwały VI Zjazdu w sprawach podno-

szczenia stopy życiowej. Władze partyjne i państwowe, po konsultacjach z aktywnym sekiem kładow pracy — doszły do wniosku, że trzeba iść dalej, że trzeba i można nadal dynamicznie podnosić program społeczny. Dotyczy on — jak już wiemy — nie tylko pracujących, ale także matek wychowujących dzieci, rodzin wielodzietnych, weteranów pracy, młodzieży studenckiej, inwalidów itp.

Społeczny aspekt tych decyzji jest jednoznaczny. Chodzi przecież o to, aby z pomysłami go rozwoju kraju korzystali wszyscy, którzy mają swój udział w pomnażaniu majątku narodowego, aby likwidować nadmierne dysproporcje w poziomie płac między poszczególnymi zawodami i branżami oraz zakładami, aby bieżący plan 5-letni w każdej rodzinie zakończył się podniesieniem dochodów.

Realizacja tak powszechnych przedsięwzięć w dziedzinie płac rent i emerytur, zasiłków czy stypendiów wymaga ogromnych środków. Jedynie dodatkowa regulacja płac pochłonie przeszło 15 mld zł. Jeżeli natomiast zbilansować całość zamierzeń w dziedzinie podwyżek płacowych, świadczeń socjalnych i wzrostu dochodów ludności rolniczej oraz realizacji już dokonanych w poprzednich 3 latach decyzji w tych sprawach, to okaże się, że wielkość koniecznych kwot sięga 44 mld zł w skali roku.

Nie ulega wątpliwości, że główną podstawą tych postępów są i będą korzystne rezultaty gospodarcze, osiągnięte od 1971 r. Pod względem tempa rozwoju Polska wysunęła się na czołowe miejsce w świecie. We wszystkich w zasadzie dziedzinach wyprzedziłaśmy założenia uchwały VI Zjazdu.

W latach 1971—1973 uzyskaliśmy średnio rocznie ponad 9-procentowy wzrost dochodu narodowego wobec 7 proc. przewidzianych w planie i 6 proc. osiągniętych w poprzednim 5-leciu. Ten wysoki przyrost dochodu narodowego jest wynikiem dynamicznego rozwoju wszystkich działów gospodarki narodowej, a przede wszystkim przemysłu i rolnictwa.

Produkcja przemysłowa w ciągu trzech lat wzrosła o 33 proc., to jest średnio o 10,5 proc. w skali roku, a produkcja rolna o 18 proc., to jest

średnio o 5,6 proc. rocznie. Nasze rolnictwo nigdy jeszcze dotychczas nie korzystało z tak wielkich, jak obecnie, nakładów na intensyfikację produkcji zwierzęcej i roślinnej. Na te cele państwo nadal będzie przeznaczać wielkie środki. Ponadplanowy wzrost wytworzonego dochodu narodowego i zwiększenie dochodu narodowego, przeznaczanego do podziału umożliwiły — przy zachowaniu dbałości o bieżące interesy ludzi pracy — podjęcie największego w historii Polski Ludowej programu inwestycyjnego, którego efekty wyrażają się zarówno w stworzeniu warunków dla większego zatrudnienia, jak i w postaci nowoczesnych towarów wysokiej jakości. Dzięki programowi inwestycyjnemu urzeczywistniliśmy też w latach 1971—73 politykę pełnego zatrudnienia. Zatrudniliśmy w tym okresie 1,1 mln nowych pracowników, zapewniając pracę liczny rocznikom młodzieży oraz kobietom.

Na tle dynamiki rozwojowej zarysowały się ponadto korzystne tendencje o charakterze długofalowym. Systematycznie postępuje modernizacja gospodarki, przejawiająca się w zwiększeniu majątku produkcyjnego o 1/3, przy jednoczesnym wzroście poziomu jego nowoczesności i efektywności. Rośnie wydajność pracy. Następuje poprawa w wykorzystaniu maszyn i urządzeń, skracane są terminy osiągnięcia pełnych zdolności wytwórczych w nowych obiektach. Lata 1974 i 1975 określamy mianem „złoty inwestycyjny”, bowiem w tym właśnie okresie nastąpi uruchomienie produkcji nowoczesnych wyrobów w setkach nowych obiektów. Niezaprzeczalne wyniki dała też wzmożona aktywność ludzi pracy, deklarujących i wykonujących w ubiegłych dwóch latach dodatkową produkcję na rynek i eksport wartości kilkudziesięciu miliardów złotych.

To są fakty bezsporne i takie kierunki działania są niezbędne obecnie i w przyszłości. Ale równie jasne dla każdego jest i to, że tempo intensyfikacji gospodarki ma swoje uwarunkowanie i granice, zwłaszcza jeśli dotyczy jednego czy dwóch lat. Dlatego — w parze ze wzmożeniem wysiłków na rzecz podnoszenia wydajności pracy, lepszego wykorzystania dnia roboczego, oszczędniejszego zużycia surowców i ma-

teriałów itp. — muszą pójść pewne decyzje o zmianie cen niektórych produktów i usług.

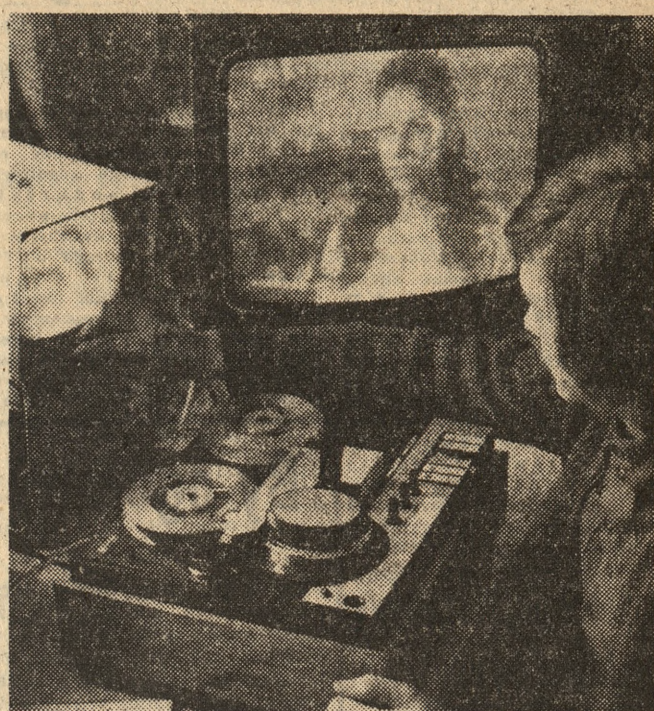
Jak wiadomo, już czwarty rok z rzędu mamy ustabilizowane na niezmiennym poziomie ceny podstawowych artykułów żywnościowych. Ani więc one, ani też ceny innych wyrobów powszechnego użytku mających zasadniczy wpływ na kształtowanie się budżetów rodzin, zwłaszcza nisko i średnio zarabiających — nie podlegają regulacji. Natomiast jednym z ważnych źródeł wygospodarowania wielkich kwot niezbędnych do rozszerzenia naszego programu społecznego, staną się środki pochodzące z podniesienia cen produktów naftowych i wynikających stąd nowych taryf taksówkowych, wyższych cen na bilety PKS oraz podniesienia cen napojów alkoholowych i marz gastronomicznych, zwłaszcza w lokalach wyższych kategorii. Podejmując decyzje o zmianie cen wnikiwie przeanalizowano społeczne i gospodarcze jej skutki. Konieczność podniesienia cen benzyny i środków napędowych dyktuje potrzeba racjonalnego i oszczędnego gospodarowania paliwami. Ma to istotne znaczenie w dobie kryzysu paliwo-energetycznego.

Zmiana cen napojów alkoholowych oprócz przysporzenia dodatkowych środków, po winna przyczynić się do ograniczenia i tak nadmiernego spożycia alkoholu. Podwyższenie zaś marz gastronomicznych powinno także spowodować podniesienie poziomu usług. Trzeba podkreślić, że nie ulegną zmianie ceny biletów komunikacji miejskiej, ani ceny miesięcznych biletów pracowników na autobusy PKS oraz miesięcznych biletów szkolnych.

Należy przypomnieć, że obecnie w świecie rosną — i to

Dokończenie na str. 4
TADEUSZ SAPOCINSKI

Nowości z „Kasprzaka“



Warszawskie Zakłady Radiowe im. Kasprzaka przygotowują w tym roku szereg interesujących nowości przeznaczonych głównie dla odbiorcy krajowego. Wykonano tu prototypową serię kasetowych magnetofonów MK-125 FM, zaopatrzonych w głośnik UKF i zewnętrzną antenę teleskopową, które mogą jednocześnie pełnić rolę odbiorników programów ultrakrótkich. Po przeprowadzeniu prób kontrolnych ruszy seryjna produkcja. Do końca roku ukaże się ich na rynku około 21 tysięcy sztuk. Także montażowe zakładów opuści także więcej stereofonicznych magnetofonów ZK-246. Odnosząc się one wysoką czułością oraz wiernością nagrań i reprodukcji. Mogą być również łączone z kolumnami głośnikowymi. Zestaw ten uzupełni magnetofon stereofoniczny ZK-146, wyposażony w tranzystorowy wzmacniacz. Ponad 5 tysięcy tych aparatów znajdzie się w tym roku w sprzedaży.

Prawdziwą nowością będą magnetowidy MTV10, przeznaczone dla amatorów do rejestrowania obrazu i dźwięku telewizyjnego oraz do zapisu sygnałów wizyjnych z przenośnej kamery. Korzystać z nich mogą także studia filmowe i placówki naukowe w kraju. W przygotowaniu znajduje się polski magnetowid kasetowy oraz magnetowid rejestrujący barwny obraz i stereofoniczny dźwięk.

Fot. — CAF

NURT z pomocą nauczycielom

Rozpoczyna działalność Nauczycielski Uniwersytet Radiowo — Telewizyjny. Zainauguruje go dzisiaj, w środę wystąpienie w programie telewizyjnym mini stra Oświaty i Wychowania — Jerzego Kuberskiego. Już usłyszymy pierwszy wykład radiowy na temat systemu oświatowo-wychowawczego w Polsce i w innych krajach socjalistycznych.

Jednym z przedsięwzięć w

zakresie doskonalenia a częściowo także dokształcania nauczycieli jest NURT — kierowany przez Instytut Kształcenia Nauczycieli. Głównym zadaniem NURT-u jest niesienie pomocy nauczycielom, którzy podjęli wyższe studia w trybie zaocznym i wieczorowym, dostarczenie im wiedzy pedagogiczno-psychologicznej i społeczno-politycznej w zakresie obowiązującym na wszystkich kierunkach 4-letnich studiów

wyższych. Wykłady przygotowane przez najlepszych fachowców łączyć się będą w cykle tematyczne. Służą one mają pomocą nie tylko nauczycielom uzupełniającym wyższe studia, lecz również mają dostarczyć niezbędnej wiedzy nauczycielom szkół zawodowych, którzy nie mają przygotowania pedagogicznego, nauczycielom i wychowawcom zobowiązanym do uzupełnienia wiedzy do poziomu studiów wyższych.

Zakłada się, że radiowo-telewizyjne wykłady z wybranych zagadnień z dziedziny pedagogiki, psychologii, podstaw nauk politycznych z elementami ekonomii politycznej, oraz marksistowska filozofia i teoria rozwoju społecznego połączą też jako pomoc młodym pracownikom naukowym wyższych uczelni i instytutów badawczych, prowadzących zajęcia dydaktyczne dla nauczycieli. NURT przyczyni się niewątpliwie do pedagogizacji oświaty społeczeństwa, do lepszego zrozumienia zadań stojących przed rodziną, szkołą, organizacjami młodzieżowymi i pozaszkolnymi instytucjami wychowawczymi.

Audycje telewizyjne nadawane będą w poniedziałki, środy i piątki o godz. 15,55 w programie I i powtarzane tego samego dnia w programie II w godzinach wieczornych. Wykłady radiowe nadawane będą we wtorki i czwartki o godz. 20 i powtarzane następnego dnia o godz. 6,35.

Nauczyciele nie posiadający pełnego przygotowania pedagogicznego, kadra kierująca szkolnictwem, słuchacze zaocznych studiów magisterskich oraz studiów podyplomowych są zobowiązani do korzystania z wykładów NURT-u. Stopień opóźnienia przez nich wiedzy będzie kontrolowany. W Poznaniu i Wielkopolsce obowiązkiem z zajęć uniwersytetu radiowo-telewizyjnego będzie ko-
rzystało 6 tysięcy nauczycieli. Przede wszystkim dla nich utworzone zostaną punkty konsultacyjne w każdym powiecie, oni też będą objęci systemem kontroli przyswajanej wiedzy. Punkt konsultacyjny czynny też będzie w Instytucie Kształcenia Nauczycieli w Poznaniu przy ul. Stalina 1. Tam też będzie można odtworzyć przy pomocy magnetowidu każdy telewizyjny wykład. (be)

Dokończenie na str. 4

23 | 1974 — GŁOS — Str. 3

DO REDAKTORA GŁOSU

21 sierpnia 1973 roku opublikowaliśmy list Aleksandry R. pt. „Cena biurokracji”, informujący o tym, że na skutek zbędnego zbierania informacji o człowieku, który zabił w pobliżu pętli autobusowej w Poznaniu na Dębca, pomoc przyszła za późno, lekarz pogotowia kolejowego stwierdził już tylko zgon. Po ukazaniu się na łamach „Głosu Wielkopolskiego” tego listu otrzymaliśmy pismo dyrektora Okręgowej Przychodni Lekarskiej PKP w Poznaniu — dr med. Mariana Dębickiego.

29 października 1973 roku do szła w redakcji do spotkania przedstawicieli kolejowej służby zdrowia i naszych czytelników, które wypadek zgłaszały. Ponieważ rozmowa ta nie wyjaśniła wątpliwości, związanych z wypadkiem opisanym w liście czytelnicki, opublikowaliśmy reportaż Bogny Wojciechowskiej („Zginął człowiek — cena 20 minut”), w którym autorka stwierdziła, iż jedną z przyczyn opóźnionej przybycia pogotowia było zbieranie — w krytycznej chwili informacji o pacjencie. Inicjator takiego postępowania nie ustalono.

W odpowiedzi na ów reportaż otrzymaliśmy drugi list od dyrektora Okręgowej Przychodni Lekarskiej PKP w Poznaniu, który z nieznacznymi skrótami poniżej zamieszczamy:

(...) Wypytywanie o personalia osoby uległej zastąpieniu było

sprzeczne z istniejącym od lat w pogotowiu naszym zarządzeniem zabraniającym pogotowiu odmowy udzielania pomocy i nakazującym przyjmowanie wezwań w sposób zwizyły, ograniczający się do powodu wezwania i miejsca wypadku wymagającego natychmiastowej interwencji. Wezwaniem obwinionego dyspozytora pogotowia do protokolarnego przesłuchania i udalenia się na miejsce wydarzenia (na poznańskim Dębca) z uwagi na konieczność wyjaśnienia nieścisłości zawartej w liście czytelnicki, gdyż budka drożnicza

zlecenia wyjazdu i wysłał zespół z kartą wyjazdową nie wypełnioną? Dane zbierał dopiero lekarz dyżurny na miejscu wypadku. Nie ma więc i tego dowodu, który by mógł obciążać dyspozytora. Jeżeli natomiast o personalia wypytywał nastawniczy, to zapewne nie zdawał sobie sprawy z ciężkiego stanu pacjenta na podstawie podania, że zabił, w przeciwnym razie by się nie dopytywał. Powodem bowiem niemal każdego wezwania lekarza pogotowia, w którym niejednokrotnie on pośredniczył, było zastąpienie lub bóle.

Istotą niewłaściwego postępowania są, według zarzutu, pytania o personalia. Odnosnie zaś różnic

przejazdowego nie ma bezpośredniego połączenia z dyżurką dyspozytora pogotowia oraz niezgodności między czasem podanym w liście a dokumentacją pogotowia.

Sprawa ustalenia winowajcy okazała się nieprosta z powodu pośpiechu nie tylko drożniczy, lecz także dyżurnego nastawni kolejowej. Mimo poświęcenia niemało czasu na załatwienie tej sprawy, nie udało nam się z całą pewnością ustalić iniektora zbierania zbędnych personalii. Gdyby żądał ich dyspozytor pogotowia, byłby niewątpliwym winowajcą. Jednakże zeznania świadków (lekarza, kierowcy karetki i sanitariusza) nie potwierdziły zarzutu w odniesieniu do dyspozytora pogotowia. Chyba, że redaktor nie brała pod uwagę zeznań kilku świadków, jakby z góry odrzucała ich wiarygodność (uczciwość) i wybrała koncepcję solidarności. W takim razie w jakim celu żądałby dyspozytor danych personalii, skoro nie wpisał ich do dziennika pracy ani do

czasowych, oświadczenia drożniczy i nastawniczego są ogólnikowe (pogotowie przybyło szybko), nie poparte dokładnym czasem. Ale czy także zarzut „Cena 20 minut” jest ścisły, skoro za punkt wyjściowy, podstawowy przyjęto planowy a nie rzeczywisty czas odejścia autobusu (godz. 5,30)? Wiza lokalna wykazała, że dwukrotnie wracanie młodej sprawnej osoby po dane personalne nie mogło absolutnie opóźnić pomocy o 20 minut.

Ukaranie w omawianym wypadku usatysfakcjonowałoby wszystkich, ale czy można karać człowieka bez udowodnienia winy? Jeżeli nawet przyjąć, że może w jakimś stopniu winny był dyspozytor, to czy to, co przeżywał i przeżywa nie daje większej gwarancji, że podobny przypadek się nie powtórzy niż nowicjusz na trudnym stanowisku dyspozytora?

Pozostaje sprawa „ceny 20 mi-

niut” (?), którą była, w myśl zarzutu, śmierć człowieka. Nie można tu postawić po prostu znaku równości między twierdzeniem a stwierdzeniem. Nikt nie rozporządza wynikiem sekcji zwłok, która by ustaliła rozmiary zmian chorobowych, przyczynę zgonu i stanowiąc podstawę do wniosku, czy uratowanie było możliwe. Musimy zatem posłużyć się przesłankami.

Ten zgon na ulicy nie jest przypadkiem odoobnionym. Przyczyną takowej śmierci była przede wszystkim udar (zawał) serca. Statystyki wykazują, że śmiertelność na zawał serca jest wciąż wysoka, mimo postępów medycyny i polowa tych ludzi umiera w pierwszej godzinie. Statystyki obejmują

znajomość tych faktów upoważnia jednego z obecnych lekarzy (na spotkaniu w redakcji — przyp.) do następującego pytania: — A jeżeli sprawą zajmie się prokurator? — do odpowiedzi: — Może się nią zająć, nawet lepiej, nie było ratunku. — Odpowiedź tak brzmiąca, a nie prostacka i naiwnie, jak sugeruje autorka reportażu, ujmuje wypowiedź nawet w cudzysłowie cytatu. Odpo-

wiedź lekarza wynikała z przeświadczenia, że prokurator jako przedstawiciel wymiaru sprawiedliwości analizuje każdą sprawę wnikliwie i obiektywnie i korzysta z opinii fachowej biegłych.

Ob. redaktor widział „wyrażoną ulgę” u lekarza a nie dostrzegła nieprzyjemnego uczucia spowodowanego usłyszeniem groźby. „Rozstrzygnięcie wątpliwości pozostawia sumieniu” lekarza. Sumie nie lekarza sprawdza się w innych okolicznościach i w działaniu.

Kończąc pozwalam sobie na pytanie pod adresem ob. redaktora: czy utrzymywanie przez 4 miesiące człowieka niewinnego (po 20 latach nienaganej służby na stanowisku dyspozytora) w sytuacji psychicznie stresowej pozostaje w zgodzie z sumieniem czytelnika na sprawy ludzkie? Nie spodziewając się odpowiedzi, żywię jednak nadzieję, że adresatka odpowie na to sobie.

Dr med. MARIAN DĘBICKI

Dyrektor
Okręgowej Przychodni
Lekarskiej PKP
w Poznaniu

*

List podobnej treści otrzymaliśmy również od zespołu pracowników kolejowego pogotowia ratunkowego.

*

Pozwalamy sobie zwrócić uwagę na pewne, zawarte w przytoczonym liście nieścisłości. Sprawa cała dotyczy odwołania momentu wystąpienia pogotowia ratunkowego na skutek zbierania danych o pacjencie. I choć dr Marian Dębicki twierdzi, że dyspozytor „nie wpisał ich do dziennika pracy ani do zlecenia wyjazdu i wysłał zespół z kartą wyjazdową nie wypełnioną”, na udostępnionej autorce do wglądu podczas spot-

W sprawie „Ceny 20 minut”

Dokończenie ze str. 3

kania w redakcji karcie zlecenia wyjazdu figurowało jednak nazwisko pacjenta, wprawdzie wpisane błędnie i, jak to było wiadome, następnie przez kogoś poprawione. Ponadto dr Marian Dębicki w liście wezwań, z 7 września 1973 roku, przesyłanym do redakcji po opublikowaniu listu czytelniczki p. „Cena biurokracji”, sygnalizującym przypadek zgonu na Dębca, wyraźnie pisał: „28. 8. 73 przesyłał mi dyspozytor pogotowia, który (...) zeznał, że po otrzymaniu wezwania od dyżurnego nastawni na Dębca, natychmiast wysłał zespół wyjazdowy, nie wypełniwszy w pośpiechu karty zleceniowej poza odnotowaniem adresu (miejsc) i nazwiska pacjenta” (podkr. — red.). Tak więc potwierdza się co najmniej częściowe zbieranie danych personalnych o pacjencie. Na

ten fragment listu — będący w posiadaniu redakcji — powoływała się autorka.

Publikowany przez nas reportaż nie był próbą zdyskredytowania pracy lekarzy, sanitariuszy czy kierowców kolejowego pogotowia, co więcej, autorka podkreśliła, że od chwili przyjęcia wezwania przez pogotowie do chwili jego przybycia do chorego upłynęło niecałe 10 minut. Przykro nam, że artykuł został odczytany jako atak na reprezentantów służby zdrowia, jak to sugerowali pracownicy kolejowego pogotowia w liście do redakcji. O tym, że nie wszyscy tak sprawę potrak-

towali, świadczy inny list, także do nas przysłany. Pan Jan Porębski z Poznania pisze: „Moim zdaniem wniosek z waszego artykułu jest jasny: gdyby na petli był sprawny telefon publiczny, nie stałoby się to, co się stało...”

Jesteśmy przekonani, że łącząc nas z autorami listów przesyłanych do redakcji „Głosu” jeden cel: zapewnienie każdemu szybkiej i skutecznej pomocy lekarskiej, dążenie do usunięcia przeszkód, które mogą utrudniać lub opóźniać. Takie były intencje naszej publikacji i sądzimy, że także pracownicy kolejowego pogotowia ratunkowego potrafili je dostrzec.

By ogółowi żyło się lepiej

Dokończenie ze str. 3

czasem bardzo szybko — ceny surowców i materiałów, że zakupujemy i instalujemy w naszych przedsiębiorstwach nowoczesniejsze, drogie urządzenia techniczne. Wpływa to na wzrost kosztów produkcji.

Wzrostową kwestią jest jednak to, aby w każdym warunku stale podnosiły się dochody realne ludzi pracy i ich rodzin, niezależnie od takiego czy innego ruchu cen. Systematyczna poprawa stopy życiowej ludności i dostosowania do tego elastyczna polityka płac i cen stanowi najważniejszy czynnik, stanowi cel działań kierownictwa partii i rządu.

Najdobitniejszym wyrazem konsekwencji takich poczynań jest uchwalenie wielkiego dodatkowego programu społecznego na ostatnie 2 lata bieżącego planu pięcioletniego.

Mamy świadomość tego, że decyzje o rozszerzeniu programu społecznego, o przyspieszeniu procesu podnoszenia stopy życiowej narodu, są decyzjami, na które nas stać i które

trzeba było podjąć w obliczu wzrastających potrzeb społecznych. Wszystko zależy od wyników naszej pracy w tym roku i w roku 1975. Od stopnia ujawnienia i wykorzystania rezerw, od tempa zwiększania wydajności pracy, od oszczędnego gospodarowania surowcami i materiałami; słowem — od efektywności i aktywności naszego działania na każdym szczeblu i na każdym stanowisku.

TADEUSZ SAPOCIŃSKI

TELEWIZJA

Dni ostatnie i pierwsze

Opowieść Jerzego Janickiego o żołnierskiej i człowieczej doli Józefa Łopucha, przypominana w cyklu spektakli XXX-lecia PRL w poniedziałkowym teatrze, ma prostą fabułę, a jednocześnie bogactwo dramatycznych zdarzeń. Jest to dramaturgia niełatwego czasu: kończyła się wojna, a pokój oznaczał nową walkę.

Łopuch (postać tę kreował Gustaw Lutkiewicz) — to szary uczestnik wielkich wydarzeń. Doświadczony już i przekonany o tym, że „we wojnę nie mu się stać nie może”, wie też, że wojować trzeba do końca. Lecz życie zaczyna się dla niego dopiero wtedy, gdy wróci do rodzinnej wsi, do ziemi, którą sprawiedliwie daje mu Manifest. („uharowałem się za tę sprawiedliwość, nikt nie powie, że ja za darmo wziąłem”). Spłatały się jednak ludzkie losy... Osobista tragedia nie przesłoniła Łopuchowi historycznej prawdy. Przyjmując wyrok nie na niego wydany, zginął jak żołnierz, z bronią w ręku. I — oszukał śmierć...

Warto przypomnieć, że scenariusz „W kuźni urodzony” zdobył I nagrodę w konkursie Teatru TV na sztukę o tematyce związanej z rocznicą XXV-lecia Polski Ludowej. (kos)

Ukazał się „Narodowy Atlas Polski”

Na półkach księgarskich ukazała się pierwsza część „Narodowego Atlasu Polski”, wydawanego przez Zakład Narodowy im. Ossolińskich a opracowanego w Instytucie Geografii PAN przy współudziale specjalistów z wielu dziedzin nauki. „Narodowy Atlas Polski” jest pierwszym wnikliwym opracowaniem w historii polskiej kartografii. W drugim półroczu 1974 r. ukazała się część druga, a część trzecia i czwarta w — 1975 r. (PAP)

Gazowe taksówki dla stolicy ZSRR

Stolica ZSRR otrzymała w najbliższej przyszłości taksówki o napędzie gazowym. Pierwszy taki wóz „gościł” właśnie w Moskwie po przejechaniu, tytułem próby, trasy z Gorkiego, gdzie został wyprodukowany. Do roku 1976 zakłady w Gorkim mają wyprodukować ponad 4000 samochodów napędzanych gazem, które będą kursowały jako taksówki w Moskwie. (PAP)

HUMOR I SATYRA



— Na razie kupiliśmy tylko to, co najniezbędniejsze.

Sport-sport-sport

Szybowcowe mistrzostwa świata

Polacy odrabiają straty

Nie mają dnia odpoczynku uczestnicy odbywających się w Waikerie szybowcowych mistrzostw świata. W poniedziałek, mimo wyraźnego pogorszenia się pogody, organizatorzy wyznaczili kolejną, 7 konkurencję.

Rywalizacja w obu klasach przyniosła kolejne niespodzianki, a co za tym idzie przetasowania w ogólnej klasyfikacji. Warunki termiczne były na trasie słabe, tuż przed metą zanikły zupełnie. Wiele doskonałych pilotów nie udało się dolecieć do mety, a inni używali bardzo słabych przeciętnie predkości. Największą porażkę ponieśli Francuzi. Ragot, który w niedzielę wygrał trójką 707 km i zajmował drugie miejsce, musiał lądować przed Waikerie. Lider klasy standard — Mercier uzyskał natomiast dopiero 19. czas dnia, ale za-

chował swą pierwszą pozycję, jednak już z minimalną przewagą nad konkurentami.

Bardzo dobrze natomiast spisali się dwaj Polacy. Henryk Pozniak (kl. otwarta) wywalczył drugie miejsce, przegrywając jedynie z prowadzącym w klasyfikacji Amerykaninem Moffatem. Franciszek Kępa (kl. standard) był znowu wśród najlepszych, zajmując 5. miejsce. Według nieoficjalnych danych Kępa awansował o jedną pozycję i zajmuje po 7 konkurentach 5. miejsce.

W klasie standard 7 konkurentów wygrał — podobnie jak i 6 — rewelacyjnie spisujący się w ostatnich dniach Holender Teunisse, przed Hiszpanem de Borbon.

Miejsca pozostałych dwóch Polaków nie są jeszcze znane. (ob)

dalekopisem

Mistrzowie olimpijscy w koszykówce — reprezentanci ZSRR przegrali już drugi swój mecz w Brazylii. W Campinas pod Sao Paulo Brazylia pokonała ZSRR 75:72 (38:38, 66:66). W normalnym czasie gry goście mogli rozstrzygnąć mecz na swą korzyść, ale w końcówce przestrelili dwa rzuty wolne.

W kolejnym slalomie specjalnym, zaliczanym do punktacji narciarskiego Pucharu Świata, w Adelboden (Szwajcaria), triumfował obrońca trofeum Włoch Gustavo Thoeni. (ob)

Przypadek czy niedopatrznie?

Proces przeciwko działaczom

W Bielsku-Białej rozpoczął się proces przeciwko czterem działaczom narciarskim: Leonowi S., Ludwikowi W., Karolowi F. i Stanisławowi M., którym prokuratura zarzuca w akcie oskarżenia, że nie dopełnili obowiązków przewidzianych regulaminem PZN przy organizacji mistrzostw Śląska juniorów (30 stycznia 1971 r.) W czasie rozgrywanego tam biegu zjazdowego po poniosła śmierć 15-letnia Urszula Szkodziak z bielskiego BBTS.

Po odczytaniu aktu oskarżenia z artykułu 152 KK (o nieumyślnym spowodowaniu śmierci człowieka), sąd przystąpił do przesłuchania pierwszych oskarżonych. Nie przyznali się oni do stawianych im zarzutów. Zeznający jako pierwszy Leon S., pełniący w tych zawodach funkcję delegata technicznego, zaprzeczył jakoby niewłaściwe ustawienie bramki było przyczyną uderzenia w niezabezpieczone drzewo, w wyniku którego nastąpiła śmierć.

Jego zdaniem, był to bieg zjazdowy tylko z nazwy a praktycznie rozegrano slalom — gigant (na trasie długości 1000 metrów przy różnicy wzniesień 230 m ustawiono 25 bramek). Trasa nie była trudna a dowód — to udane przejazdy innych zawodników. Trasę wytyczył nie prawidłowo. Śmierć Szkodziak była wyłącznie nieszczęśliwym wypadkiem. Dlatego jednak nazwano konkurencję biegiem zjazdowym? Leon S. oświadczył, że chodziło wyłącznie o ułatwienie młodzieży zdobycia klas sportowych w tej konkurencji. Odmienne jest jednak opinia biegłego, do której ustosunkuje się sąd w toku procesu. Proces jest b. trudny.

Komunikaty

Dziedzinat Wydziału Technologii Drewna Akademii Rolniczej w Poznaniu zawiadamia, że w dniu 6 i 7 lutego 1974 r. w godz. od 10—14, organizuje dla Kandydatów na studia akcję drzwi otwartych.

Zainteresowani w celu zapoznania się z warunkami studiów mogą zgłaszać się w gmachu Wydziału Technologii Drewna przy ul. Wojska Polskiego 28a pok. 232. 903-K1

W związku z pracami na terenie m. Poznania „HYDROBUDOWA - 7” uprzejmie powiadamia wszystkich zainteresowanych

O ZAMKNIĘCIU ULICY INFLANCKIEJ

od 24 stycznia do 23 lutego br.

DLA RUCHU KOŁOWEGO.

Objazd ulicami: Majakowskiego i Wołkowskiej.

Wszystkich Użytkowników uprzejmie przepraszamy za stworzenie trudności, zapewniając jednocześnie, że dolożymy starań aby termin zamknięcia ulicy skrócić do minimum. 943-K1

POMIESZCZENIA NA BIURO

o powierzchni od 20 — 50 m²

dla swojego Oddziału w Poznaniu

poszukuje

Przedsiębiorstwo Państwowe w Warszawie.

Oferty „Prasa”, Poznań, Grunwaldzka 19 lub telefon nr 540-49 (także po południu). 17962g

Przetargi

Miejskie Przedsiębiorstwo Taksówkowe w Poznaniu, przy ul. Dąbrowskiego 29 — ogłasza **I PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:**

- 1 samochodu osobowego marki Warszawa typ 224, cena wywoł. 28.800 zł
- 1 samochodu bagażowego marki Żuk typ A-03, cena wywoł. 29.900 zł
- 1 samochodu osobowego marki Nysa typ 501, cena wywoł. 45.000 zł

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne.

Przetarg odbędzie się w dniu 11. II. 1974 r. o godz. 10 na terenie przedsiębiorstwa przy ul. Dąbrowskiego.

Samochody oglądać można w dniach od 7 do 8. II. br. w godz. od 11—13 przy ul. Dąbrowskiego 29.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są do wpłacenia w kasie MPT przy ul. Wilczak 20, najpóźniej w przeddzień przetargu — wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 896-K1

Spółdzielnia Inwalidów „Wielkopółka” w Grodzisku Wlkp. ul. Przemysłowa 12/14 ogłasza

PRZETARG na budowę budynku kotłowni o powierzchni użytkowej 85 m² i kotłowni przemysłowej wysokości 18 mb. w Zakładzie Elektrotechnicznym Bukowiec z materiału zleceńdawcy.

Dokumentacja projektowo-kosztorysowa do wglądu w siedzibie Zarządu Spółdzielni. Termin wykonania robót do dnia 30 maja 1974 roku.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać w terminie 14 dni od chwili ogłoszenia przetargu.

Otwarcie ofert w dniu następnym o godz. 10. Zastrzegamy sobie prawo swobodnego wyboru oferenta i unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. 141-K2

Praca Nauka

Zatrudnię haćdarke, specjalność maszynowa łączuszkowa. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17024g.

Przyjmę gosposię do domu jednorodzinnego na dobrych warunkach. Wiosenna 21 — Jeżyce. 17945g

Potrzebna opiekunka do rocznego dziecka. Jakubowski, Osiedle Przyjaźni, Blok 1 J m. 96 (Wino-grady). 18400g

Profesor liceum udziela lekcji matematyki, fizyki, chemii, rosyjskiego, tel. 672-502. 17427g

Student naucza matematyki. Małe Garbary 4 m. 4. 17146g

Kupno Sprzedaż

Wózki dziecięce najnowsze modele poleca Cz. Szczepańska, Czerwonej Armii 61, w podwórze. 17407g

Wózki dziecięce, spacerówki, wózki dla lalek szeroki asortyment poleca sklep przy ul. Dzierżyńskiego 126. 16874g

Wózki dziecięce, ostatnia nowość, całkowicie składane, poleca Wytównia, Orzeszkowej 13. 16911g

Samochody

Kupię przechodzącą w dobrym stanie Zastawę 750. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 152p.

Sprzędym Syrenę 105 — fabrycznie nowa, wybór kolorów. Zgłoszenia: Osiedle Czerwienia 40 m. 6, po godz. 16. 18355g

Lokale

Pan poszukuje samodzielnego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17978g.

Przyjmę na pokój, Dębica, Cisowa 12 (Pietro). 17948g

Malżeństwo — członkowie spółdzielni, poszukuje po koju na okres 2 lat. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18267g.

Nieruchomości

Sprzedam dom, obórę, 2,89 ha ziemi ornej, 0,50 ogrodu. Jadwiga Leśniewska, Smilowo 7, 64-500 Szamotuły. 158p

Sprzedam działkę 2500 m² częściowo zadrzewioną, Baranowo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17224g.

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW OCHRONY MIENIA I USŁUG RÓŻNYCH W POZNANIU

zawiadamia, że z dniem 1. I. 1974 roku

ZAKŁAD USZCZELNIANIA OKIEN

Poznań, ul. Zagrodnicza nr 2

należy do

ODDZIAŁU USŁUG RÓŻNYCH

Poznań, ul. Garbary nr 96,

TELEFON 517-18

Zgłoszenia prosimy kierować pod wyżej podanym adresem od godziny 7—15.

910-K1

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Zakłady Opon Samochodowych — „STOMIL” w Poznaniu — zatrudnia zaraz z terenu m. Poznania i województwa poznańskiego:

- głównego inżyniera robót do SOWI,
- rzecznika patentowego na pół etatu,
- technika plastyka,
- elektromonterów,
- kierowcę na ciągnik,
- maszynistę lokomotywy spalinowej,
- manewrowych,
- suwnicowych,
- ogrodnika,
- mężczyzn i kobiety do działu produkcji, z możliwością wyuczenia zawodów: walcownika, konfekcjera, wulkanizatora, robotników do magazynów,
- robotników do za i wyładunku towarów w transporcie kolejowym wewnętrznym,
- wartowników,
- strażaków,
- robotników budowlanych do SOWI w zawodach: murarz, zbrojarz, betoniarz, malarz, pomocnik murarza.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela — Dział Kadr i Szkolenia Poznań, ul. Staroleśka 18, pokój nr 1, tel. 759-01, wewn. 481.

859-K1

P. P. Totalizator Sportowy, Oddział Wojewódzki w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 80/82 — zatrudni natychmiast:

- pracowników na stanowisku starszego instruktora w Sekcji Zakładów,
- pracownika na stanowisku instruktora w Sekcji Zakładów.

Wymagane wykształcenie średnie ekonomiczne lub ogólnokształcące oraz 6-letni staż pracy na tym lub podobnym stanowisku.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 750-K1

Wielkopolskie Okręgowe Zakłady Gazownictwa Zakład Odazotowania Gazu w budowie — Odolanów k. Ostrowa Wlkp. — zatrudni zaraz

- 1 inżyniera mechanika z uprawnieniami spawalniczymi na rurociągi i urządzenia wysokiego ciśnienia, oraz RST 1—3 średniego i wysokiego ciśnienia — na stanowisko głównego specjalisty (w okresie budowy zakładu) po jej zakończeniu na stanowisko kierownika Działu Energo-Mechanicznego.

Od kandydata wymagana jest kilkuletnia praktyka zawodowa.

Warunki płacy do omówienia w WOZG Poznań, Grobla 15, p. 212. 856-K1

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Bytniu, powiat Szamotuły — zatrudni zaraz:

- pracowników do pracy w oborze — pożądana większa ilość członków rodziny do pracy w gospodarstwie spółdzielczym,
- rodzinę do pracy w hodowli trzody chlewnej — reflektujemy na pracowników z kwalifikacjami i przygotowaniem praktycznym.

Szczegółowe warunki do omówienia na miejscu z Zarządem Spółdzielni. 135-K2

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo PKS Oddział I w Poznaniu, ul. Towarowa 17/19 (Dworzec Autobusowy) — zatrudni zaraz:

- kierowców — z I lub II kategorią prawa jazdy na cały etat, lub jako praca dodatkowa w uzgodnionych godzinach;
- konduktorów i konduktorki — na cały etat, lub jako praca dodatkowa, z terenu m. Poznania i pow. poznańskiego, praca turnusowa;
- monterów samochodowych — ukończona Zasadnicza Szkoła Zawodowa.

Warunki płacy i pracy do uzgodnienia.

1. Pracownikom PKS przysługuje 50-proc. zniżka na autobus PKS.
2. Bezpłatne bilety na autobusy PKS dla pracowników i ich rodzin, oraz inne świadczenia zgodnie z układem zbiorowym pracy.

Zgłoszenia należy kierować do S. S. S. Osobowych, pokój nr 118, WP PKS O/I w Poznaniu, ul. Towarowa 17/19 (Dworzec Autobusowy). 729-K1

Zjednoczenie PKS Ośrodek Zmechanizowanych Obliczeń w Poznaniu, ul. Traugutta 1/9, III p. — zatrudni w charakterze pracowników umysłowych — zaraz:

- operatorów maszyn licząco — analitycznych — wykształcenie średnie,
- konserwatorów maszyn licząco — analitycznych — wykształcenie średnie,
- W przypadku braku praktyki zawodowej na stanowiskach operatorów i konserwatorów, istnieje możliwość przyuczenia do zawodu.
- pracownika do obsługi,
- gońca — wykształcenie podstawowe.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Organizacyjno-Administracyjnym, pokój 312. 848-K1

Praca Nauka

Malarzy, uczniów — przyjm. Sciegiennego 57 m. 5. 17290g

Przyjm. ucznia krawieckiego. Może być dojdny. Może mieć powyżej 16 lat. Zakład Krawiecki, Czerwonej Armii 9. 17402g

Uczeń do zawodu tapicerzkiego, potrzebny. Chwała kowskiego 10 — Wilda. 17312g

Przyjm. pracę na balanie 20-tonowym. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17315g.

Dozorca — dochodzący, potrzebny. Stary Rynek 76 m. 4. 17317g

Pomoc do dzieci i lek- kich prac potrzebna na wieś, również ze wsi. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17330g.

Fryzjerka dobra, uczenni- ca 16 lat — potrzebne. Świerczewskiego 66. 17221g

Uczniwa fryzjerka, po- trzebna do samodzielnego prowadzenia zakładu. E- dwin Murcha, Kościeln- ul. Wiosny Ludów 16. 17420g

Uczennicę przyjmie pra- cownia gorsetów. Chudo- by 23. 17265g

Przyjm. malarzy i uc- niów. Mickiewicza 17, w podwórzu, od 8-9 i od 14.30-16. 17279g

Magister fizyki, udziela korepetycji z matematy- ki i fizyki. Śmiełowska 10. 17314g

Student udziela korepe- tycji z matematyki. Telefon 430-58. 17329g

Pracownik naukowy uc- niu la korepetycji z chemii, fizyki. Tel. 647-88. 17221g

Kupno Sprzedaż

Taksometr kupię. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17412g.

Kupię aparat słuchowy (okulary). Tel. 539-63. 17290g

Kupię spacerówkę za- graniczną, w dobrym stanie z budką i pokrowcem. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17292g.

Kupię magnetofon ZK. Stefan Magdziński, Siem- radzkiego 11 m. 11. 17221g

Kupię stół ślusarski, pięć mechaniczną, wiertarkę stołową oraz spawarkę transformatorowa. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17285g.

Kupię ciągnik ogrodniczy „Morka”, względnie inny. Luleczka, Poznań, Albat- ska 80. 17320g

Kupię uszkodzony szkielec Skody S 100, może być uszkodzony tyłem lub gó- rą. Srem, tel. 940. 17340g

Bony PeKaO, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17340g.

Kupię przyczepę do Pan- nonii. Bader, Poznań, No- wy Świat 106 m. 32. 17342g

Fortepian Blüthner kon- certowy sprzedam. Sio- wackiego 35 m. 10. 17255g

Sprzedam owczarka nie- mieckiego, suczkę 4-mie- sieczną rodowodową, Swa- rzędz, Kosynierów 4. 17292g

Sprzedam pociąg 2. 6. 173 m. Swarzędz, Słowackie- go 6. 17404g

Sprzedam spacerówkę — składaną. Mickiewicza 16 m. 4, godz. 18-19. 17220g

Elektroniczny kalkulator kieszonkowy z pamięcią, procentami i urządzeniem przecinkowym — sprze- dam okazynie 15.000 zł. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17225g.

Sprzedam cyklistkę na siłę — prawie nową. Oferty z ceną „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17291g.

Sprzedam większą ilość stomy prasowanej na pa- sę, śródkę. Seweryn Si- wek, Zimn, poczta Kie- rowo 63-008, pow. Środa Wlkp. 17393g

Powózka 1-konna, ogu- miona, lekka przyczepa do samochodu osobowego tanio sprzedam. Adamski, Piaskowa 7, przy Garba- rach, godz. 12-14. 17295g

Sprzedam jadalnię stylo- wą. Ogłądać codziennie od 15-18, Sienkiewicza 7 m. 3. 17310g

Sprzedam część do Wart- burga 900 i 1070. Kamere 8 mm „Kwarc 5”. Bema 14, tel. 550-70. 17358g

Samochody

Fiat 125 — odbiór gru- dzień 1973 — sprzedam. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17291g.

Sprzedam samochód War- szawa M-20, cena 27.000 zł. Krystian Zdanowski, Du- ga Gołbina, pow. Obornik- ki Wlkp. 17299g

Sprzedam Volkswagena 1600 TL z częściami. Sze- lagiewicz, Dzierżyńskiego 106 m. 9. 17371g

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam samochód m-ki Pick-up Warszawa 204 P, górnozaworowy — kryty blachą. Jerzy Krobski, ul. Grudzień 84 m. 1a. 17357g

Lokale

Rzeszów! Mieszkanie spół- dzielcze M-5 — zamienię na równorzędne w Po- znaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17197g

Kupię mieszkanie M-4 lub M-5 w Poznaniu. Bonifa- cy Sottysik, zam. czaso- wo — Madałńskiego 23 m. 1. 17190g

Małżeństwo studenckie — poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17190g

Kupię mieszkanie wlas- nościowe M-3, M-4, w dzielnicy Winogrody lub Jeżyce. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17193g

Przyjmę na pokój ucze- nia — Rataje. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17214g.

Zamienię mieszkanie na korzystnych warunkach, 3-pokojowe, w nowym bu- downictwie, na 3,5-3 du- że, 4-pokojowe, stare nie- wykłuczone, tylko z c. o. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17233g.

Kupię dwa pokoje z ku- chnią, najchętniej z c. o. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17231g.

Mieszkanie spółdzielcze 2- pokojowe we Wrocławiu, zamienię na podobne lub mniejsze w Poznaniu. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17247g.

Zamienię mieszkanie kwa- terunkowe w blokach, 2- pokojowe w Oświecimiu — na mieszkanie w Pozna- niu, względnie kupię M-3, M-4, własnościowe w Po- znaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17229g.

Wynajmę parę pokoi kom- fort Winogrody. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17239g.

M-2 własnościowe kupię. Najchętniej nowe budow- nictwo. Oferty z ceną — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17378g.

Spokojna starsza pani po- szukuje pokoju, może być wspólny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17383g.

Samotna emerytka poszu- kuje pustego pokoju, e- wentualnie z kuchnią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17393g.

Dwóch studentów, poszu- kuje pokoju wygodni. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17297g.

Wrocław! 2 pokoje, kuch- nia, przedpokój, balkon, telefon, nowe budownic- two, centrum — zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17300g.

Kupię pokój z kuchnią (płatne gotówką). Szala, ul. Parkowa 3a m. 15. 17307g

Komfortowe M-2, II pię- tro, spółdzielcze — zame- nię na podobne lub M-1 w Poznaniu. M. Stręk, ul. Kołobrzeka 69c m. 8, 80-396 Gdańsk, Przymorze. 17324g

Zamienię 2 mieszkania 1- pokojowe, z kuchnią — na 2-pokojowe, centralne, z telefonem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17336g.

Oddam garaż w dzierż- wę. Starołęka, Zorska 18. 17422g

Nieruchomości

Kupię w Poznaniu lub pe- ryferiach, pół domu bliźnia- czego, może być niewy- kończony. Oferty „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dla 17198g.

Dom jednorodzinny lub pół domu bliźniaczego, bli- sko tramwaju, kupię. Of- erty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17284g.

Kupię dom, trzy pokoje, kuchnia, lub pół domu bliźniaczego, może być w stanie surowym, na Wi- nogradach, blisko trawa- ju, lub w innej dzielnicy, blisko komunikacji. Adres wskazuje „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 17388g.

Willę wolnostojącą, za- dźwieżoną, ogrodem, ewe- ntualnie szklarnią — ku- pie. Oferty z ceną „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dla 17316g.

Kupię domek jednorod- zinnny do 300.000 zł, może być do wykończenia przy dobrej komunikacji w Poznaniu lub okolicy. Of- erty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17323g.

Kupię w Puszczykowie większą działkę budowl- ną. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17333g.

Sprzedam działkę budow- laną, zelektryfikowaną o powierzchni 950 m² w Ra- cocie, pow. Kościan. Do- godne połączenie autobu- sowe i kolejowe. Adres wskazuje „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 17189g.

Sprzedam dom jednorod- zinnny do wykończenia, podpiwniczony, zabudo- wany, zelektryfikowa- ny, garaż, telefon, 5000 m² ziemi, część nadaje się na ogrodnictwo. Okolica Jeziora Kierskiego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17223g.

Sprzedam domki jedno- rodzinny, 2-pokojowy z kuchnią, ogrodem. Po- trzebne mieszkanie 1-po- kojowe z kuchnią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17238g.

Sprzedam 1 ha z zabudo- waniem, zelektryfikowa- ne, 3 km od miasta, lub zamienię na domek jedno- rodzinny. Oferty „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dla 17271g.

Sprzedam gospodarstwo 50 ha, ziemia piaszczysta — bu- raczana, w tym 7 ha łąki. Budynki obszarne, dom 12 pokoi, zelektryfikowa- ne, w dobrym punkcie. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17283g.

Wezmę w dzierżawę go- spodarstwo rolne, lub ku- pie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17395g.

Sprzedam dom jednorod- zinnny z garażem i bu- dynkiem gospodarczym w Umultowie, przy autobu- sie nr 67, częściowo do wykończenia. Władomość: Poznań, Osiedle Przyjaź- ni 12 m. 271, po 16. 17399g

Z powodu wyjazdu za- granicę — sprzedaje nu- trie szafir i standard — stado podstawowe i pier- wiastki. Chodzież, Trau- gutta 19. 17440g

Puszczykówek - Niwka, sprzedam połowę domu z ogrodem (wolne miesza- nie). Tel. 429-73, po go- dzinie 17. 17334g

Sprzedam działkę budow- laną w Kostrzynie Wlkp. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17356g.

Zguby Różne

Zgubiłem czapkę z lisa. Zwrot wynagrodze. Ko- bierski, Reja 2. 17295g

Tapetowanie wykonuje. Tel. 671-788. 17288g

Odkupię punkt Toto-Lot- ka. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17308g.

Poszukuję garażu mura- wanego lub mieszka- na ustawienie blaszanego w centrum Starego Miasta. Zapłacię dzierżawę dwa la- ta z góry. Oferty „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dla 17212g.

Nowość! Zakład Chemicz- nego czyszczenia obió- meblowych, dywanów, wnętrza samochodów na miejscu u klienta. Zgło- szenia tel. 454-69, środa do 11, oprócz sobót po 18. 17362g

ORWOCHROM barwne fil- my pozytywowe wywołu- je w terminie 5 dni, wy- konuje również prace amatorskie czarnobiałe z barwnymi przezrocz. Jan Kotecki, Poznań, Rataj- czaka 36 (na rożniku Czer- wonej Armii). 17004g

Parowe czyszczenie pie- rza na poczekaniu, życie kolder. Poznań, Swarzędz- ka 11, Osiedle Warszaw- skie. 18240g

Matrymonialne

Biuro Matrymonialne — „Małżeństwo” Poznań, Li- beta 29, zaprasza wszy- stkich samotnych na Wiel- ki Bal Karnawałowy w dniu 2 lutego 1974. Bilety do nabycia w Bursie godz. 15-19. 17262g

Panna, lat 22, dobrego charakteru, niskiego wzro- stu, inwalidka, pozna pa- na do lat 35, inwalida mi- le widziany. Cel matryo- nialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 157p.

Poznam kawalera z Po- znania lub okolic, wy- kształconego, skromnego, lat powyżej 37. Cel ma- trymonialny. Oferty „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dla 17185g.

Panna lat 28, wzrost 1,75 cm, korpulentna, o miłym usposobieniu i dobrym charakterze, domatorka, ze średnim wykształce- niem, materialnie niezale- żna — pozna odpowied- niego pana. Cel matryo- nialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 17230g

Dnia 21 stycznia 1974 r. zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 83 moja kochana żona, ma- ma, babcia i prababcia

PELAGIA GRAETZER
z domu SZYMONIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 23 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu juni- kowskim.

W smutku pogrążona rodzina

Poznań, ul. Szamotulska 51a m. 9. 18474g

Dnia 21 stycznia 1974 r. zmarł w wieku 40 lat mój najdroższy mąż, najukochańszy tatuś, syn i brat

TADEUSZ CIESIELSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 stycznia 1974 r. o godz. 15 na cmentarzu Piotra i Pa- wla w Gnieźnie.

W głębokim smutku pogrążeni

żona z córką, matką, brat 171-K2

Dnia 22 stycznia 1974 r. zmarł nagle w wieku 45 lat najdroższy mąż, najukochań- szy tatuś i syn

STEFAN DUSZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się 25 stycznia 1974 r. o godz. 14 na cmentarzu w Czarniejewie, powiat Gniezno.

W głębokim smutku pogrążeni

żona, matka, synowie 170-K2

Dnia 20 stycznia 1974 roku zmarł

CZESŁAW NOWICKI

bvły długoletni woźny Szkoły Podstawo- wej nr 1 w Puszczykowie.

Zegnamy Go z głębokim żalem.

Dyrekcja Szkoły — Grono Nauczycielskie, Młodzież — Pracownicy Szkoły Komitet Rodzicielski — Ognisko ZNP Szkoły Podstawowej nr 1 w Puszczykowie. 18366g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 19 stycznia 1974 r. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie

JÓZEF KRAJEWSKI

odznaczony Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi oraz Honorową Odznaką miasta Poznania.

W Zmarłym straciłmy długoletniego i cenionego pracownika, działacza zwią-zkowego oraz serdecznego koleżę.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 23. I. br. o godz. 14.30 na cmentarzu na Górczynie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają

Rada Zakładowa Zw. Zawod. Prac. Państw. i Społecznych i współpracownicy Urzędu Miasta Poznania 935-K1

Dnia 19 stycznia 1974 r. zmarła, opatrzo- na Sakramentami św., ukochana mamusia, babcia, siostra, teściowa, w 79 roku ży- cia, śp.

MARIANNA BUKOWSKA
z domu KUBIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 23 bm. o godz. 14 z kaplicy na cmentarzu juni- kowskim.

W głębokim smutku pogrążeni

synowie, siostry i rodzina

Poznań, Śniadeckich 17 m. 2, Kanada. 18483g

Dnia 20 stycznia 1974 r. zmarł nagle w czasie wykonywania obowiązków służbo- wych nasz długoletni pracownik i kolega

EMIL KLUCZEK

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm. o go- dzinie 13.05 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego składamy serdeczne wyrazy współczucia.

Zarząd — Rada Zakładowa i współpracownicy Spółdzielczej Hurtowni Międzygospodarczej „Samopomoc Chłopska” w Poznaniu. 930-K1

Dnia 20 stycznia 1974 r. zmarła po dłu- giej chorobie moja ukochana żona, siostra, ciocia i bratowa, śp.

ZOFIA RABIEGA
z domu DEMCZYK

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 bm. o go- dzinie 13.05 na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążony

mąż z rodziną

Poznań, ul. Szamarszewskiego 11. 18386g

Dnia 20 stycznia 1974 r. zmarła po kró- tkiej chorobie moja ukochana żona, siostra, ciocia i bratowa, śp.

STANISŁAWA GRZEŚKOWIAK
z domu STÓJCZYK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 24 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu juni- kowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Poznań, dawn. ul. Wrocławska 8 m. 5. 18345g

Dnia 20 stycznia 1974 r. zmarła na- maszczona Olejami św., nasza ukocha- na żona, mamusia, siostra, bratowa, teści- wa i ciocia, przeżywszy lat 65, śp.

JOANNA ROSZYK
z domu MAĆKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 bm. o go- dzinie 14 na cmentarzu komunalnym na Miłostowie,

o czym zawiadamia w smutku pogrążona

rodzina

Poznań, ul. Marcełińska 46 m. 10.

Uprasza się o nieskładanie kondolencji. 18372g

Dnia 21 stycznia 1974 r. zmarła na- maszczona Olejami św., nasza ukocha- na żona, mamusia, siostra, bratowa, teści- wa i ciocia, przeżywszy lat 65, śp.

JOANNA ROSZYK
z domu MAĆKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 bm. o go- dzinie 14 na cmentarzu komunalnym na Miłostowie,

o czym zawiadamia w smutku pogrążona

rodzina

Poznań, ul. Marcełińska 46 m. 10.

Uprasza się o nieskładanie kondolencji. 18372g

Dnia 20 stycznia 1974 r. zmarł po kró- tkiej chorobie najukochańszy mąż, brat, wujek i szwagier, przeżywszy lat 75, śp.

CZESŁAW NOWICKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 24 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu w Puszczykowie.

Pogrążona w smutku żona z rodziną

Puszczykowo, Studzienna 9. 18398g

Dnia 20 stycznia 1974 r. zmarł nagle w wieku 54 lat, najdroższy, niepodżało- wany mąż, tatuś i zięć, były więzień Da- chau, śp.

WACŁAW PŁOCIENNIK

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm. o go- dzinie 16 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w smutku żona z dziećmi 18370g

Dnia 20 stycznia 1974 roku zmarł, opa- trzony Sakramentami św., przeżywszy lat 78, nasz najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

WŁADYSŁAW KUBERKA
emeryt PKP

podporucznik rez., powstaniec wielkopolski odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Wielkopolskim Krzy- żem Powstańczym.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 24 bm. o go- dzinie 13.40 z kaplicy cmentarnej na Ju- nikowie.

W głębokim smutku pogrążone

żona, dzieci i wnuki

Poznań, ul. Przybyszewskiego 9 m. 6. 18387g

Dnia 21 stycznia 1974 r. zmarła, opa- trzona Sakramentami św., przeżywszy lat 86 nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia

MARIA HAREMZA
z domu GRYSKA

Msza św. pogrzebowa odbędzie się w dniu 24 bm. o godz. 11.30 w kościele św. Rocha (Rataje), po czym autobusem na cmentarz Miłostowo.

W smutku pogrążona

rodzina

Poznań — Żegrze. 18388g

Dnia 20 stycznia 1974 roku zmarł, opa- trzony Sakramentami św., przeżywszy lat 78, nasz najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

WŁADYSŁAW KUBERKA
emeryt PKP

podporucznik rez., powstaniec wielkopolski odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Wielkopolskim Krzy- żem Powstańczym.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 24 bm. o go- dzinie 13.40 z kaplicy cmentarnej na Ju- nikowie.

W głębokim smutku pogrążone

żona, dzieci i wnuki

Poznań, ul. Przybyszewskiego 9 m. 6. 18387g

Dnia 21 stycznia 1974 r. zmarła, opa- trzona Sakramentami św., przeżywszy lat 86 nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia

MARIA HAREMZA
z domu GRYSKA

Msza św. pogrzebowa odbędzie się w dniu 24 bm. o godz. 11.30 w kościele św. Rocha (Rataje), po czym autobusem na cmentarz Miłostowo.

W smutku pogrążona

rodzina

Poznań — Żegrze. 18388g

KOLEŻANCE
mgr Krystynie CHARŁAMPOWICZ-
MARCINKOWSKIEJ

WYRAZY
SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA

z powodu zgonu OJCA

składają

grono przyjaciół 18376g

Dnia 21 stycznia 1974 r. zmarł po kró- tkiej chorobie najukochańszy mąż, brat, wujek i szwagier, przeżywszy lat 75, śp.

WINCENTY LECZYK

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 bm. o go- dzinie 11.50 (czwartek) na cmentarzu gór- czyńskim.

W smutku pogrążona żona z rodziną 18373g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 21 stycznia 1974 r. zasnęła w Bo- gu przeżywszy lat 73 nasza ukochana i naj- droższa matka, babunia i prababunia, śp.

MARIA LATANOWICZ
z domu BEDNAROWICZ

wdowa po powstańcu wlkp. Stanisławie

Msza św. żałobna odbędzie się w czwar- tek, dnia 24 bm. w kościele Sw. Ducha w Śremie, po czym pogrzeb na cmentarzu parafialnym o godz. 13.30.

W smutku pogrążone

córka, wnuki i prawnuczki

Śrem, ul. Kolejowa 5. 18451g

Za okazane współczucia i pomoc oraz udział w pogrzebie mego męża, śp.

JANA KONWIŃSKIEGO

Pracownikiem WSS „Społem” w Pobiedz- kach oraz Szkoły Podstawowej nr 81, wszystkim Przyjaciołom i Znajomym

składam

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

Helena Konwińska z rodziną 18249g

Kol. ELEONORZE MARSULI

WYRAZY
SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA

z powodu śmierci

MĘŻA

składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP, Rada Robotnicza i współpracownicy Poznańskich Zakładów Metalowych P. T. w Poznaniu. 916-K1

W dwudziestą rocznicę śmierci, śp.

JÓZEFA WINIEWICZA

założyciela i wieloletniego dyrektora Dru- karni Uniwersyteckiej w Poznaniu, dzia- łacza Polskiego Czerwonego Krzyża oraz ofiarnego społecznika, zostanie odprawione dnia 26 stycznia br. nabożeństwo żałobne w kościele św. Michała (w dolnej części), przy ul. Stolarskiej o godz. 8,

o czym zawiadamiają Wszystkich, któ- rym pozostała droga pamięć o Zmarłym.

NAJBLIŻSI 17466g

Młodzieżowe agencje kultury

TEATRY

W POZNANIU OPERA - g. 19 „Fra Diavolo”. MUZYCZNY - g. 19 „Paganini”. POLSKI - g. 19 „Kordian”. NOWY - g. 19 „Śmierć Tarekii”.

W WOJEWÓDZTWIE

JAROCIN: „Wkrótce nadejdą bracia”. KALISZ: „Czerwone pantofelki”.

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Siedziwo skończono prosię zapomnieć”. CZARNKÓW: „Jeżdżący”. GNIEZNO Polonia: „Gorący śnieg”. Pechowy: „Zalotnik”. Lech: „Królów dzikię Zachodu”. COSTYN: „Tylko wtedy gdy się śmieje”. JAROCIN: „Śmiałość” i „Helm Aleksandra Macedońskiego”. KALISZ Oaza: „Nie zezarajemy się razem”. Kosmos: „Barbarella”. Stylowe: „El Dorado” i „Zabójcy”. KĘPNO: „Dom państwa Bories”. KŁODAWA: „Dziwica i cygan”. KOŁO: „Ponieważ się kochają”. KONIN Górnik: „Głos na sprzedaż”. Centrum: „Telegram”. „Królów dzikię Zachodu”. KOŚCIAN: „Świadek koronny”. KROTOSZYN: „Pierre i Paul czyli życie na raty”. KRZYŻ: „Walter broni Sarajewa”. KÓRNIK: „Pozwólcie startować”. LESZNO: „El Dorado”. MIEDZYCHÓD: „Oszukany”. NOWY TOMYŚL: „Biały ptak z czarnym znamięm”. OSTROW ROMAN: „Dramat zazdrości”. Słońce: „Co ważne w życiu”. OBORNIKI: „Bez wyraźnych motywów”. OSTRESZÓW: „Posąg ks. Ralu”. PIŁA Iskra: „Zemsta wilka morskiego”. Koral: „Bitwa w wawozie”. Sokół: „Tajemnica Aleksandra Dumasa”. PIĘSZEW: „Żandarm z gór”. RAWICZ: „Solaris”. ROGOŹNO: „Młodzi zakochani”. RYCHTAŁ: „Jakow Bogomolow”. SŁUPCA: „Posąg ks. Ralu”. SPĘM: „W kregu zła”. ŚRONA: „Historia miłości”. SZAMOTUŁY: „Czekamy na ciebie”. TRZCIANKA: „Dodeska Den”. TUREK: „Ślub bez obrączki”. WAGROWIC: „Meżczyzna, który nie się nie obraża”. WOLSZTYN: „Poszukiwanie”. WRZEŚNIA: „Absolutent”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON - g. 13-12 „Białowieża” - „Wysięg Pokoju” cz. III - „Kaukaz”.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. siedmiu stolic; 8.35 H. Debach zaprasza na koncert; 9.05 Dla klasy I i II (wych. muzyczne); 9.20 Moskwa z mel. i piosenką; 9.45 Kwadrans dla Acker Bilka - kłaniam; 10.08 Filmy bez wizji; 10.30 „Pamiętnik z trzech mór i jednego oceanu” pow. J. S. Stawieckiego; 10.45 Śpiewa Sege Lama; 11.00 Non stop polskiej mel.; 11.30 Konc. przed hejnałem; 12.20 Kraków na muz. antenie; 12.40 Konc. żywcem; 13.00 Kraków na muz. antenie; 14.05 „Wycekalimy Starą Rok” aud. folklorystyczna; 14.35 Z antologii polskiego jazzu; 15.10 Wioskie płyty; 15.35 Operetka, jej twórcy i wykonawcy; 16.10 Dyskoteka - Anglia; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Dyskoteka - Czechosłowacja; 17.00 Radiokurier; 17.20 Dyskoteka - Francja; 17.40 - Milja lata, milja piosenki; 18.00 Muzyka i Aktualności; 18.25 Rad. kronika muzyczna; 18.45 Gwiazda polskich estrad; 19.45 Rytm, rynek, reklama; 20.00 Naukowe rolnikom; 20.15 Fonosery; 21.00 „Ekonomia na co dzień”; 21.15 Śpiewa H. Kunicka; 21.25 Koncert chopinowski; 22.15 Recital wieczoru - Andv Williams; 22.30 Mosty-sprawy; 22.45 6 tańców: fox, tango, walc, charleston, rumba, cza-cza; 23.10 Mały przewodnik po muzyce rozrywkowej; 23.35 Studio Jazzowe PR; 0.10 Program nocny z Łodzi.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 7.45 Muzyczny dialog: puzon - klawesyn; 8.35 My 74; 9. Seready i divertimenta; 9.40 „Wincenty Witos”; 10 „Imitacje” - magazyn lit-muzyczny; 11 Przebiegi filmowe z 60 lat; 11.40 Monitor Nauki Polskiej; 12.05 „Słuchacz piszą - my odpowiadamy”; 12.15 Gra zespołu B. Hardego; 12.30 Czas do brzech gospodarzy; 13. Dla kl. I i II (bez. polski); „Kolorowe listy”; 13.25 Hiszpańskie grupy wokalne; 13.35 „Mansarda” - fragm. pow. M. Hauschofer; 14. O zdrowiu dla zdrowia; 14.15 „Himalaje raz jeszcze” rep.; 14.35 Rad. agencja muzyczna; 15 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Aud. folklorystyczna; 16 „W trosce o słowo i treść” - mag. językowy; 17.25 „Za Odra i Nysa”; 17.50 Fa dioexpress; 18.05 Z życia poznańskich szkół muzycznych; 18.40 Świat i my - mag. handlu zagranicznego; 19 Kwadrans jazzu; 19.15 Lekcja jęz. francuskiego; 19.30 Teatr PR - Wybieramy Premierę Roku 1973; „Jak leci ko-

A czkolwiek wśród działaczy kultury panuje przekonanie o tym, że na dobrą pracę w tej dziedzinie recept nie ma - co roku przecież urządza się konkursy na najlepszy (a zatem wzorcowy) klub w powiecie, województwie, kraju. Liczny udział placówek różnych pionów w tych imprezach świadczy o ich popularności. Wnioskując jednak z obserwacji tzw. życia codziennego domyślać się należy, że współzawodniczącym nie tylko o splendor i prawo przekazywania innym własnych wzorców chodzi, ale i o wiążące się z tym przywileje w postaci nagród i szczególniejszej - ze strony władz zwierzchnich - opieki. Z czym zresztą (jak dowodzi praktyka) też różnie bywa.

Wzorców, nawet tych po wielokroć sprawdzonych w jednym środowisku, nie zawsze można oczywiście powielać w innych. Doroczny przebieg i wyniki konkursów dają jednak możliwość zaobserwowania pewnych prawidłowości i wyłonienia utrwalających się form kontaktów z odbiorcą dóbr kulturalnych, o których szybsze i powszechniejsze wprowadzenie do „zelsznego” repertuaru klubowego warto zabiegać.

Rozmawiamy o tym z działaczami kultury powiatu średzkiego, dysponującego 95 klubami wiejskimi, z których ponad 70 proc. pracuje nie najgorzej (inne zaś raczej figurują tylko w spisie), i wśród których znajdują się wielokrotnie zdobywcy licznych konkursowych wyróżnień. Z dorocznych ocen ich - wzmocnionych nadzieją na dostęp do czołówek - wysiłków wynika m. in. fakt, że nawet te najlepsze placówki nie leżą obecnie na ogół w sferze zainteresowań ludzi starszych. Na co dzień nie odwiedzają ich. Przyjdą, jeśli akurat odbywa się tam np. spotkanie z ciekawym dla nich człowiekiem, film lub wystawa (tu już frekwencja mniejsza) lub impreza rozrywkowa - obojętnie, czy to w wykonaniu zespołów własnych (te budzą ciekawość), czy zaproszonych.

Tak więc kluby wiejskie zostały w swej przeważającej większości oddane we władanie młodym. Stały się młodzieżowymi agencjami kultury.

Oto klub w Śnieciskach, zaliczony do najlepszych w powiecie za ubiegłoroczną działalność. Zdobywał też i wojewódzkie wyróżnienia: 1972 rok - IV miejsce i w nagrodzie magnetofon, następnie I - 20 tysięcy zł i wreszcie II (już ja to wzorcowy) - puchar przewodni i proporzec. A zatem placówka reprezentacyjna dla powiatu.

Na miejscu okazuje się jednak, że ta reprezentacja różnie bywa interpretowana. Klub zajmuje jedną małą salkę w niepozornym i nie nowym baracku OSP na skraju wsi.

Jego gospodarz - Krystyna Nowak, która od pięciu lat cieszy się popularnością „swojej” placówki i przeżywa nie-

małe z nią kłopoty, chyba tylko dlatego utrzymuje ją w gronie najlepszych, że - podobnie jak jej przyjaciółka i pierwsza doradczyni - Bożena Wójkiewicz - jest niepoprawną optymistką, urodzoną działaczką, a przy tym pełną energii i pomysłów dziewczyną.

Więc najpierw opowiada o młodzieżowym zespole tanecznym, który kieruje nie mniejszy niż one obie zapalenie - Kazimierz Błaszczak, nauczyciel miejscowej szkoły. Zespół występuje na miejscu i w okolicy, sam dorobił się pięknych strojów, ale np. z zaproszenia na Dożynki Młodzieżowe skorzystać nie mógł, bo p. Kazimierz z zajęć szkolnych nie zwolnił, a zastąpić go w prowadzeniu występu nie miał kto. Jest i mały teatr, który zresztą przetwarzając wywołane np. z gazet teksty satyryczne, montuje humorystyczne scenki lub monologi z życia własnej wsi; jest też dzieła sekcja robót ręcznych, której produkcja bardzo przydaje się dla ozdoby skromnego wnętrza klubu. Dzięki magnetofonowi można urządzać wieczorki taneczne, zawsze połączone z quizami i zabawami towarzyskimi.

Obie rozmówczynie dumne są jednak bardziej z rozpoczęcia tego ostatniego cyklu spotkań pt. „Intymne rozmowy młodzieży”. Inauguracyjne spotkanie, którego program oparto na listach do redakcji, dotyczących pierwszych, młodzieżowych miłości - udało się nad spodziewanie.

Zresztą młodzieży ścierać do klubu nie trzeba. Inaczej ze starszymi: nie przyjdą bez oficjalnego zaproszenia i to na specjalne spotkanie („najlepiej żeby był lekarz, albo prawnik”). Teraz, z okazji XXX-lecia PRL, chcą ich zaprosić na wieczornicę, gdzie zaprezentują swój dorobek, a goście zachęca do rozmowy o tym, jak to oni, będąc młodymi, czas wolny spędzali, co im się podobało, o czym marzyli? Może uda się nawiązać „przymierze”? Może w ten sposób znaleźć się sojusznika?

Do jakiejże to walki - myślę - ścierałaby posilką młodzież Śniecisk? Na cóż im - chodzący w sławie laureata - jeszcze jeden pomocnik? Sprawa jest prosta. Na grody - nagrodami, splendor - swoją drogą, a życie w małym wiosce toczy się biegiem normalnym: „nie było klubu i żyło się, a jest - to niech tam już sobie będzie”. Tyle, że żadna jeszcze placówka kulturalna samymi nagrodami i najlepszą wolą egzystencji zapewnić sobie nie zdołała.

Klub w Śnieciskach jest agencją „Ruchu”, który ją tylko w podstawowe meble (stoły, krzesła i kioskowy kafelek) wyposażył. Resztę dokupili młodzieży - za nagrodę. Ale potrzeby finansowe są stałe: opał, sprzątanie, nie mówiąc już o opłaceniu prelegenta. Przez 9 lat klubem opiekowała się miejscowa spółdzielnia produkcyjna; ostatnio zrezygnowała z tego, „bo to nie spółdzielczy, lecz wiejski klub” (?). O dotychczas nie myśli też gmina. Na opał zbiera się więc pieniądze z urzędnych we wsi zabaw, kroniki (a są to grube dwa tomy, pełne naprawdę ciekawych pomysłów - wzorców) oprawiane są wtedy, gdy się zbiera potrzebną liczbę

„datków” od życzliwych organizacji społecznych, a sprzątanie klubu (również po wszystkich wiejskich zebraniach) - to dodatkowy i oczywiście... honorowy obowiązek gospodarza, czyli p. Krysi.

Być może i w tym roku klub „Ruch” w Śnieciskach, zajmie uprzywilejowane miejsce w wojewódzkiej czołówce. Oby atrybutem tego nie był już ani sprzęt audio-wizualny, ani puchar, ani jednorazowy prezent w postaci wielu papierowych banknotów, lecz jeden żywy i nie tylko dobrą wolą dysponujący... opiekun.

WANDA CHILA

Podziękowanie z Wrocławia

Mieszkaniec Wrocławia, Zygmunt Bednarski musiał pilnie zawiadomić swą córkę, przebywającą w Poznaniu, że powinien natychmiast wrócić do pracy. Nawet telegram byłby zbyt wolnym środkiem komunikowania się. Wobec tego postanowił spróbować innej drogi. Zatelefonował do poznańskiej MO z prośbą o pomoc. Rezultat - córka stawiała się na czas we Wrocławiu.

Opisawszy nam to w liście, jego autor poprosił „Głos” o przekazanie na łamach serdecznego podziękowania funkcjo-nariuszowi MO, który 4 bm. o godz. 19 dyżurował przy telefonie nr 997. Niniejszym to czynimy. (z)

„O radość dziecka”

Podarunki dla PDD od kaliskich zakładów

W okresie przedświątecznym zorganizowano w Kaliszu z inicjatywy redakcji tygodnika „Kaliski Włóknarz” zbiórkę darów pieniężnych, rzeczowych i odzieży dla pensjonariuszy Państwowego Domu Dziecka przy ul. Skarszewskiej i Domu Małych Dzieci przy ul. 23 Stycznia. Ofiarodawcy rekrutowali się głównie z grona załóg kaliskich przedsiębiorstw przemysłu lekkiego: „Polo”, „Kalpo”, „Wistil”, „Runotex”, „Haft”, „Kalimet” i „Kalgar”.

Dzieci otrzymały podarunki wartości ponad 60 000 zł. Były to m. in.: książeczka mieszkaniowa z pełnym wkładem, cześć z bistoru, anilany, welny i elany, resztki użytkowe aksamitu i tkanin futerkowych, zabawki, gry świetlicowe i sportowe. Ponadto kilkoro dzieci wyjechało na zimowiska, organizowane przez załogi, a pozostający w domu wychowankowie otrzymali darmowe bilety do kin. Wśród ofiarodawców nie zabrakło młodzieży. Np. ZMS-owcy z „Wistilu” ofiarowali 115 nowych zabawek.

Akcja ta przyniosła także inne korzyści. Przypomniała

Chodzieskie osiedle mieszkaniowe



Fot. - K. Przychodźki

ODPOWIADAMY

Janusz Z., Leszno. - Prosimy porozumieć się z Instytutem Kształcenia Nauki i Badań Oświatowych w Poznaniu, ul. Stalingradzka 52. (192) Ewa z Konina. - Z braku miejsca nie możemy spełnić prośby. (131) Małgorzata B., Bielam pow. Gościń. - Podajemy Państwu adres Wyższej Szkoły Nauczycielskiej w Kielcach, ul. Wesola 56. (139) Irena K., Troszczyn. - Technikum Ogrodnictwa po ósmej klasie mieści się w Powiercu pow. Koło. (168) Henryka P., Chrzan, P-ta Żerków. - Technikum Ekonomiczne znajduje się w Ostrowie przy ul. Partyzanckiej 29. (137)

Ogólnopolski Konkurs Piosenki Radzieckiej

Tegoroczny, XIII Ogólnopolski Konkurs Piosenki Radzieckiej będzie miał szczególny charakter. Jego przebieg zbiega się bowiem z obchodami XXX-lecia PRL oraz 30 rocznicy rozpoczęcia działalności przez Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Uczestnicy konkursu, siłując do bogatej skarbnicy piosenki radzieckiej, propagować będą ideę przyjaźni, sojuszu i wspólnej pracy pomiędzy Polską i ZSRR. O organizacji i udziale Wielkopolan w konkursie, o terminach eliminacji, jak i nagrodach mówiono na wczorajszym posiedzeniu Zarządu Wojewódzkiego TPPR. Podobnie jak w latach ubiegłych, Wielkopolska i w tym roku pragnie zająć w konkursie czołowe miejsce. (jk)

Stare taksometry nowe taryfy

Od wczoraj obowiązuje w całym kraju nowa taryfa w taksówkach osobowych i bagażowych. Opłata za przejazd taksówką osobową wynosi obecnie: 5,50 zł za pierwszy kilometr i 3,40 zł za każdy następny. (Dotychczas w Poznaniu 4,50 i 2,70 zł). Cena wynajęcia taksówki bagażowej została ustalona na 12 zł za pierwszy i 6 zł za każdy następny kilometr. (Dotychczas 10 i 5 zł).

Wysokość opłaty za przejazd określa zawsze taksometr. Zrozumiałe jest, że nie można w ciągu krótkiego czasu zmienić lub przerobić mechanizmów wszystkich taksometrów, aby obliczały taryfę według nowych stawek. Przez najbliższe miesiące zegary taksówkowe nadal będą wyszukiwać stare ceny, a kierowca dokona ustalenia nowej ceny, przy pomocy specjalnej tabeli przeliczeniowej. Wszyscy taksówkarze zostali zapoznani w takie tabele i pouczeni, jak mają z nich korzystać; są oni na żądanie zobowiązani przedstawić pasażerowi tabelę przeliczeniową z wyszczególnioną opłatą.

Taryfa nocna, tak jak dotychczas, jest o 50 proc. wyższa. Opłata za oczekiwanie na pasażera, który wynajął taksówkę, wynosi 30 zł za godzinę postoju (dawniej 24 zł). (tt)

W Czarnkowie

Turniej o złotą wazę

Pod taką nazwą Liceum Ogólnokształcące im. Janka z Czarnkowa w Czarnkowie zorganizowało III konkurs literacki. Poprzednie dwa pozwały tylko licealistom sprawdzić uzdolnienia twórcze, tegoroczny zaś obejmował wszystkich uczniów szkół średnich i podstawowych powiatu. Na konkurs wpłynęło 73 prace, w tym 47 wierszy i 25 opowiadań.

II miejsce w dziedzinie poezji przyznano S. Zielińskiemu, w prozie - W. Masiakowskiemu. Ponadto wiele prac wyróżniono, a wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe wydawnictwa. Finał konkursu połączony został z występem laureatów i spotkaniem z poznańskim pisarzem - Józefem Ratajczakiem.

Złotą wazę za najliczniejszy udział w konkursie jury przyznało Gminnej Szkole Zbiorczej w Lubaszku. W roku przyszłym turniej obejmie swoim zasięgiem cały Region Nadnotecki. (az)

zawszad o wszystkim

TERENOWE KOŁA PSZCZELARZY

KALISZ. Oddział Powiatowy Polskiego Związku Pszczelarskiego liczy tu ponad 250 członków, a liczba ta systematycznie rośnie. W ostatnim roku przystąpiło do tworzenia kół terenowych, których zadaniem jest organizowanie gospodarki pszczelarskiej na terenie gmin. W ub. roku powstały takie koła w Blizanowie i Stawiszynie. (g)

DOM DLA 100 RODZIN

KALISZ. Na osiedlu „Widok” przy ul. Mickiewicza oddano ostatnio do użytku nowy blok spółdzielczy. Mieszkania otrzymało w nim 100 rodzin. (tk)

PUNKTÓW USŁUGOWYCH WCIĄŻ BRAK

KALISZ. Najmniej - bo tylko 10 - zakładów, świadczących usługi dla ludności, ma w powiatowym gminie Cekowo. Wydaje się, że PZGS i władze kaliskiego rzemiosła powinny z tego faktu wyciągnąć jak najżybsze odpowiedzi wnioski. (g)